

*IX GC 415/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 25 maja 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Katarzyna Krzymkowska**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak**

**po rozpoznaniu, na rozprawie w dniu 14 maja 2018 r. w Poznaniu**

**sprawy z powództwa: A. G.**

**przeciwko: (...) spółka akcyjna w P.**

**o uchylenie uchwały**

**I. oddała powództwo;**

**II. kosztami postępowania obciąża powoda i z tego tytułu zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę: 1667,00 zł;**

**SSO Katarzyna Krzymkowska**

## UZASADNIENIE

Powód A. G. wniósł pozew o uchylenie uchwały nr 3/2017 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P. z dnia 27 marca 2017 roku o przymusowym wykupie akcji.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że jest akcjonariuszem pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P.. Akcje nabył wyniku prywatyzacji Cukrowni Miejska (...), której pozwana jest następcą prawnym. Powód był pracownikiem tej spółki i nabył 287.000 akcji imiennych o wartości nominalnej 57.400 zł. Cukrowania Akcjonariuszem większościowym pozwanej jest (...) w D.. Powód wskazał również, że jego udział w strukturze założycielskiej był szeroki oraz odpowiedzialny, gdyż w latach 1993-1997 pełnił funkcję członka rady nadzorczej pozwanej. Tym samym miał bezpośredni wpływ w zakresie nadzoru organizacyjnego oraz finansowego w ramach działalności pozwanej. W dniu 27 marca 2017 roku na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy pod głosowanie została poddana uchwała nr 3/2017 o przymusowym wykupie akcji pozwanej, należących do akcjonariuszy mniejszościowych reprezentujących łącznie 1,1% kapitału zakładowego pozwanej, w tym powoda. Akcje podlegające przymusowemu wykupowi nabędzie spółka (...) w D. w Królestwie Niderlandów, która posiada 98,61% akcji w kapitale zakładowym pozwanej. W ocenie powoda, przymusowe wykupienie akcji części akcjonariuszy mniejszościowych nie przyniesie pozwanej spółce żadnych korzyści, a zatem zaskarżona uchwała została podjęta w celu pokrzywdzenia akcjonariuszy, których akcje mają zostać wykupione i narusza dobre obyczaje. Dodatkowo, zdaniem powoda, uchwała nr 3/2017 niweczy wcześniejsze zapewnienia i zabezpieczenie finansowe na przyszłość. Trudno bowiem znaleźć uzasadnienia dla tezy dotyczącej skupienia akcjonariatu mniejszościowego tylko w rękach obecnych pracowników i dostawców, wykluczając, m.in. byłych pracowników, wedle bowiem tego „klucza” została powzięta uchwała nr 3/2017. Status pracownika pozwanego jest przemijający i w żaden sposób nie powinien wpływać na różnicowanie sytuacji poszczególnych akcjonariuszy w ramach ewentualnego wykupu akcji. Dla formalnej oceny uchwały nr 3/2017 wpływ powinno mieć merytoryczne uzasadnienie uchwały, którego jednak zabrakło. Powód opisał przy tym swoje

rozgoryczenie spowodowane w jego ocenie złym traktowaniem jeszcze z czasu, gdy był pracownikiem pozwanej, kwestie związane z przywróceniem do pracy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że regulacja przymusowego wykupu akcji umożliwia wybór akcjonariuszy mniejszościowych objętych wykupem i nie nakłada na akcjonariusza większościowego obowiązku wykupu akcji od wszystkich akcjonariuszy mniejszościowych. Pozwana zwróciła uwagę, że przymusowy wykup akcji został wprowadzony do polskiego prawa jako instytucja zastrzeżona w interesie akcjonariuszy większościowych i nie można czynić zarzutów odnoszących się do samej istoty tej instytucji. Wskazała, że regulacje obowiązujące w państwach europejskich nie pozwalają uznać, że istnieje jeden jedynie słuszny model przymusowego wykupu akcji, a prawodawstwo Unii Europejskiej wręcz wymusiło wprowadzenie takiej instytucji w spółkach publicznych. W ocenie pozwanej, obowiązek uzasadnienia uchwały o przymusowym wykupie akcji nie wynika z norm prawnych i w związku z tym uzasadnienie takie nie może być wymagane. Pozwana zaprzeczyła, by doszło do naruszenia art. 20 k.s.h. Wskazała, że pozwana spółka, decydując o przymusowym wykupie akcji, kierowała się tym, czy dany akcjonariusz jest pracownikiem spółki lub jest z nią związany umową kontraktacyjną. W takich przypadkach akcjonariusz nie był objęty wykupem. Istniał zatem wyraźny podział, który pozwalał na zróżnicowanie sytuacji akcjonariuszy mniejszościowych. Strona pozwana stanęła na stanowisku, że fakt, iż powód nabył akcje przed wejściem w życie przepisów o przymusowym wykupie akcji nie ma znaczenia, gdyż powód na podstawie wcześniejszego stanu prawnego nie mógł posiadać uprawnień, które wyłączałyby w stosunku do niego stosowanie przymusowego wykupu akcji. Odnosząc się do momentu podjęcia uchwały pozwany wskazał, że zmniejszenie regulacji rynku cukru utrudni prowadzenie działalności, a nie ułatwi, jak twierdził powód. W ocenie pozwanej, powód nie może powoływać się również na ochronę inwestycji, ponieważ nie może on oczekiwać, że zakup akcji stanowi bezpieczną inwestycję z gwarantowanym zyskiem. Nadto pozwana wskazała, że powód już otrzymywał dywidendę jako akcjonariusz pozwanej spółki, a z tytułu ceny za przymusowo wykupione akcje uzyska kwotę ponad 1.153.740 zł, zatem wykup nie jest dla strony powodowej tak niekorzystny ekonomicznie, jak to przedstawiła. Strona pozwana wskazała, że okoliczności związane z rozwiązaniem stosunku pracy nie mają w sprawie znaczenia, a zostały powołane jako retorsja za rzekome dawne sprawy.

Powód odniósł się do stanowiska pozwanej w odpowiedzi na pozew z dnia 7 czerwca 2017 roku podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko w niniejszej sprawie oraz wskazał, że z planu połączenia spółek z dnia 26 maja 2017 roku wynika, że działania pozwanej dotyczące strategicznego przejęcia innego podmiotu, były prowadzone przed datą ogłoszenia i zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, na którym podjęto uchwałę nr 3/2017, zaś formalne połączenie podmiotów miało nastąpić po dacie tego nadzwyczajnego zgromadzenia. Zdaniem powoda, takie działanie jako wprost sprzeczne z dobrymi obyczajami (w tym kupieckimi) oraz prowadzące do pokrzywdzenia akcjonariusza wskutek świadomego wyciśnięcia go z akcjonariatu (w bezzasadnie różnicującym katalogu podmiotów objętych uchwałą) przed datą istotnej i kluczowej dla funkcjonowania pozwanej fuzji w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, niewątpliwie musi przekładać się na wyniki ekonomiczne i rzeczywistą wartość akcji pozwanej. Zatem kolejność działań pozwanej była z góry zamierzona i przyjęta do realizacji i zmierzała do świadomego pokrzywdzenia powoda jako akcjonariusza.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód A. G. był pracownikiem przedsiębiorstwa państwowego Cukrownia Miejska (...), producenta cukru. Przedsiębiorstwo to zostało następnie sprywatyzowane poprzez przekształcenie w spółkę Cukrownia Miejska (...) spółka akcyjna z siedzibą w M.. W wyniku kolejnych przekształceń pozwana stała się następcą prawnym tej spółki.

bezsporne, nadto dowód: wyciąg z KRS (k. 9-15).

W chwili wszczęcia postępowania powód miał 287.000 akcji imiennych pozwanej spółki. Udziałowcem większościowym pozwanej spółki jest P. & L. (...) z siedzibą w D. w Holandii, który posiada 98,61% wszystkich akcji. P.

& L. (...) oferował akcjonariuszom mniejszościowym odkupienie akcji pozwanej spółki za cenę od 1 zł do 3 zł za akcję. Na czas orzekania akcje od powoda zostały wykupione i powód otrzymał cenę 1.153.740,00 zł. Uchwała pozwanej dotycząca wyceny akcji nie została przez powoda zaskarżona.

bezsporne, nadto dowód: zeznania powoda A. G. (k. 502v-503), lista obecności ( odpis k 23).

Powód pracował do 2009 roku w przedsiębiorstwie cukrowniczym jako inspektor surowcowy i doradca surowcowy. Powód za świadczoną na rzecz Spółki pracę otrzymywał wynagrodzenie, ostatnio w wysokości 3.393,54 zł miesięcznie (średnie miesięczne wynagrodzenie powoda w 2008 roku), co stanowiło wówczas ok. 115% średniego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Po zakończeniu pracy w styczniu 2009 roku powód otrzymał również odprawę w wysokości 34.711,71 zł. Z kolei za sprawowanie funkcji w Radzie Nadzorczej powód otrzymał łącznie 32.233,26 zł. Powód z tytułu dywidend otrzymał łącznie kwotę 546.304,00 zł.

bezsporne, nadto dowód: potwierdzenia przelewów dywidendy na rachunek powoda (k. 319-321 akt sądowych), zeznania powoda A. G. (elektroniczny protokół rozprawy z 14.05.2018 roku), kartoteka wynagrodzeń powoda za lata 2008-2009 (k. 110-111 akt sądowych), protokoły Zwyczajnych Walnych Zgromadzeń Spółki za lata 2012-2014 (k. 123-168 akt sądowych), wyciąg z protokołu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółki za rok 2013 (k. 166-168 akt sądowych), zeznania świadka S. K. (1) (elektroniczny protokół rozprawy z 13.12.2017 roku).

W 2002 roku przedstawiciel niemieckiej spółki na zgromadzeniu akcjonariuszy Cukrowni Miejska (...) twierdził, że założyciele spółki Cukrownia Miejska (...) S.A. nie będą objęci przymusowym wykupem akcji.

dowód: zeznania świadka H. H. (elektroniczny protokół rozprawy z 13.12.2017 roku).

W 2009 roku pozwana spółka uzyskiwała kontrolę nad spółką (...) S.A. Od 2010 roku wskazana spółka była już ekonomicznie połączona z pozwaną spółką i były one traktowane przez osoby zarządzające jako jedno przedsiębiorstwo. (...) S.A. figurowała w księgach rachunkowych pozwanej spółki jako jej majątek.

Częściowo bezsporne, dowód: zeznania świadka S. I. (elektroniczny protokół rozprawy z 14.03.2018 roku), zeznania pozwanego (elektroniczny protokół rozprawy z 14.05.2018 roku).

W dniu 27 marca 2017 roku odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej spółki. Informacja o zwołaniu zgromadzenia została opublikowana w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w dniu 1 marca 2017 r. Zarząd pozwanej spółki informował o poprzednich walnych zgromadzeniach również jedynie w formie ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Przedmiotem obrad walnego zgromadzenia miała być uchwała o przymusowym wykupie akcji pozwanej spółki od niektórych akcjonariuszy mniejszościowych. Zarząd pozwanej spółki podjął decyzję, że wykupowi będą podlegały akcje należące do tych akcjonariuszy, którzy nie są pracownikami pozwanej spółki ani nie są z nią związani umowami kontraktacyjnymi. Przy tej decyzji brał pod uwagę, że zniesienie kwot cukrowych może pogorszyć sytuację pozwanej spółki i spowodować jej niższą rentowność w przyszłości. Zarząd chciał zmniejszyć liczbę akcjonariuszy, by zmniejszyć koszty ich obsługi, mając w perspektywie trudniejsze warunki na rynku produkcji cukru. W wyniku błędów w dokumentacji pozwanej spółki na sporządzonej liście akcji przeznaczonych do przymusowego wykupu znalazły się również akcje należące do podmiotów, które wiązały ze spółką umowy kontraktacji. (...) akcjonariuszy, których akcje zostały objęte przymusowym wykupem, omyłkowo na listę zostało wpisanych 35. Błąd ten został wykryty dopiero po podjęciu uchwały nr 3/2017, kiedy do pozwanej spółki zaczęli zgłaszać się akcjonariusze, których akcje znalazły się na liście do wykupu, choć nie powinny podlegać przymusowemu wykupowi.

Podczas walnego zgromadzenia w dniu 27 marca 2017 r., po wybraniu przewodniczącego zgromadzenia i przyjęciu porządku obrad, pod głosowanie została poddana uchwała nr 3/2017. Przedmiotem uchwały było objęcie przymusowym wykupem akcji należących do akcjonariuszy mniejszościowych reprezentujących łącznie 1,1% kapitału zakładowego pozwanej spółki. Załącznik do uchwały wskazywał imiennie akcjonariuszy, których akcje miały zostać

przymusowo wykupione, w tym powoda. Akcje podlegające wykupowi miały zostać nabyte przez P. & L. (...). Cena wykupu akcji miała zostać ustalona przez biegłego, który miał zostać wybrany uchwałą walnego zgromadzenia pozwanej spółki. Uchwała przewidywała również możliwość żądania przez akcjonariuszy mniejszościowych obecnych na walnym zgromadzeniu wykupu posiadanych przez nich akcji.

Powód oraz dwoje innych akcjonariuszy mniejszościowych przedstawiało zastrzeżenia co do zaproponowanej uchwały. Uchwała nr 3/2017 została podjęta przy poparciu 98,65% ogółu akcji pozwanej spółki. Powód zgłosił sprzeciw do wskazanej uchwały.

Uchwałą nr 4/2017 walne zgromadzenie pozwanej spółki postanowiło wyznaczyć biegłego w osobie R. Ś. do wyceny akcji będących przedmiotem przymusowego wykupu objętego uchwałą nr 3/2017.

Na dzień 27 marca 2017 r. akcje w pozwanej spółce posiadało 1.999 akcjonariuszy.

bezsporne, nadto dowód: ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 01.03.2017 r., protokół walnego zgromadzenia pozwanej spółki z dnia 27.03.2017 r. wraz z listą obecności i załącznikiem do uchwały nr 3/2017 – listą akcji objętych przymusowym wykupem, , zeznania świadka I. Z. (elektroniczny protokół rozprawy z 14.05.2018 roku).

zeznania świadka S. I. (elektroniczny protokół rozprawy z 14.03.2018 roku), zeznania świadka S. K. (2) (elektroniczny protokół rozprawy z 14.03.2018 roku), zeznania powoda i pozwanego (elektroniczny protokół rozprawy z 14.05.2018 roku).

W dniu 30 marca 2017 r. biegły R. Ś. przedstawił wycenę, zgodnie z którą cena wykupu jednej akcji wyniesie 4,02 zł. Ogłoszenie o podjęciu uchwały nr 3/2017 i cenie wykupu akcji zostało opublikowane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w dniu 18 kwietnia 2017 r.

bezsporne

Pismem z dnia 18 maja 2017 r. zarząd pozwanej spółki zawnioskował do jej rady nadzorczej, by zysk netto wypracowany w roku 2016 przeznaczyć w całości na kapitał zapasowy spółki. W dniu 2 czerwca 2017 r. walne zgromadzenie pozwanej spółki przyjęło uchwałę nr 5/2017, na podstawie której zysk spółki za rok 2016 został przeznaczony w całości na kapitał zapasowy.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 18.05.2017 r., protokół walnego zgromadzenia z dnia 02.06.2017 r. ( treść k. 296, 298-317)

W Monitorze Sądowym i Gospodarczym nr 103/2017 r. zostało opublikowane ogłoszenie zarządu pozwanej spółki o zwołaniu walnego zgromadzenia akcjonariuszy i zamiarze połączenia ze spółką (...) S.A. poprzez przeniesienie całego majątku (...) S.A. na pozwaną spółkę.

bezsporne, nadto dowód: ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym wraz z załącznikami (k. 415-425).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych przez strony do akt sprawy, a także na podstawie zeznań świadków, zeznań powoda i zeznań członka zarządu pozwanej spółki (...). Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich wiarygodność, a tym samym i moc dowodowa, nie została przez żadną ze stron skutecznie zakwestionowana. Dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Dokumenty prywatne korzystały z domniemania określonego w art. 245 k.p.c. Strony nie kwestionowały ich prawdziwości, ani tego, że zawarte w nich oświadczenia osób, które je podpisały od nich nie pochodzą, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w toku postępowania Sąd uznał za wiarygodne w całości, jakkolwiek nie wszystkie okazały się istotne dla rozstrzygnięcia ( np. zeznania E. K., S. K. (1)). Zeznania pracowników pozwanej spółki pozostawały spójne zarówno w obrębie wypowiedzi danego świadka, jak i wobec siebie wzajemnie. Świadkowie

przedstawiali logiczny przebieg wydarzeń, który powtarzał się we wszystkich zeznaniach, a fakty przedstawione w zeznaniach pozostawały w zgodzie z dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy i nie były kwestionowane przez strony postępowania. Podobnie zeznania świadka H. H. znajdowały potwierdzenie w dokumentach, do których Sąd miał dostęp, a okoliczności przedstawione przez świadka należało uznać za prawdopodobne.

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne w przeważającej części. Nie dotyczy to przypuszczeń powoda dotyczących przejęcia spółki (...) S.A., które miało nastąpić dopiero po usunięciu ze spółki akcjonariuszy, tak by nie dzielić się z nimi korzyściami z tego połączenia. Przypuszczenia te należało uznać za bezpodstawne, skoro wyniki (...) S.A. są od lat uwzględniane w księgowości pozwanej spółki. Sąd zwrócił uwagę, że zeznania powoda i występującego w imieniu pozwanego R. K. były sprzeczne w zakresie tego, czy obiecywano, że założyciele spółki Cukrownia Miejska (...) S.A. nie zostaną nigdy objęci przymusowym wykupem akcji. Okoliczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i z tego względu Sąd nie przeprowadził dalszego postępowania dowodowego, które umożliwiłoby ustalenie, zeznania której strony należy w tym zakresie uznać za wiarygodne. Pomijając znaczenie takiej obietnicy dla rozstrzygnięcia sprawy, wskazać należy, iż na podstawie zeznań świadka H. H. i zeznań powoda Sąd ustalił, że zapewnienia o tym, że założyciele pierwotnej spółki akcyjnej nie będą objęci przymusowym wykupem akcji składał przedstawiciel spółki (...).

Zeznania R. K., członka zarządu pozwanej spółki, Sąd również uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim przedstawiał on okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Przedstawił on fakty związane z działalnością pozwanej spółki, jej sytuację majątkową i założenia, jakimi kierował się zarząd pozwanej spółki projektując przymusowy wykup akcji. Sąd nie znalazł przyczyn, dla których R. K. miałby przedstawiać wersję wydarzeń niezgodną z rzeczywistością i dał wiarę zeznaniom, za wyjątkiem wyżej wskazanej kwestii obietnic składanych akcjonariuszom, które Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu, roszczenie powoda – o uchylenie zaskarżonej uchwały, nie zasługiwało na uwzględnienie z poniższych względów.

Zgodnie z treścią art. 422 k.s.h. uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały (§ 1). Powództwo o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 424 § 1 k.s.h.). Zgodnie z art. 422 § 1 pkt 2 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia jak i o uchylenie tej uchwały przysługuje między innymi akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Powód spełnił wyżej wskazane przesłanki konieczne do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały. Niewątpliwie był on akcjonariuszem pozwanej spółki i głosował przeciwko podjęciu uchwały nr 3/2017, a następnie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Powód wniósł pozew w dniu 28 kwietnia 2017 r., a zatem w terminie miesiąca od dnia podjęcia zaskarżonej uchwały. Sąd mógł zatem przejść do badania przesłanek skuteczności sposobu zaskarżenia.

Sporna uchwała dotyczyła przymusowego wykupu akcji należących do akcjonariuszy mniejszościowych. Zgodnie z treścią art. 418 § 1 k.s.h. walne zgromadzenie może powziąć uchwałę o przymusowym wykupie akcji akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego (akcjonariusze mniejszościowi) przez nie więcej niż pięciu akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej niż 95% kapitału zakładowego, z których każdy posiada nie mniej niż 5% kapitału zakładowego. Uchwała wymaga większości 95% głosów oddanych.

Powód zarzucał uchwale nr 3/2017, że narusza ona art. 20 k.s.h., zgodnie z którym akcjonariusze powinni być traktowani jednakowo w takich samych okolicznościach. Sąd zarzutów strony powodowej nie podzielił i nie dopatrywał się naruszenia zasady równości akcjonariuszy. Słusznie wskazał pozwany, że art. 418 § 2b k.s.h. przewiduje możliwość

przedstawienia do wykupu akcji również przez akcjonariuszy mniejszościowych posiadających akcje nieobjęte uchwałą o przymusowym wykupie akcji. Regulacja ta wyraźnie wskazuje, że możliwe jest objęcie przymusowym wykupem akcji jedynie niektórych akcjonariuszy mniejszościowych, gdyby bowiem ustawodawca przewidywał jedynie przymusowy wykup wszystkich akcji akcjonariuszy mniejszościowych, nie byłoby akcjonariuszy nieobjętych przymusowym wykupem. Należy również zauważyć, że Kodeks spółek handlowych przewiduje konieczność jednakowego traktowania akcjonariuszy w takich samych okolicznościach. W rozpoznawanej sprawie natomiast pozwana spółka podzieliła akcjonariuszy mniejszościowych na tych, którzy są związani ze spółką umowami o pracę lub umowami kontraktacyjnymi oraz na tych, których umowy takie ze spółką nie wiążą. W ocenie Sądu, jest to przesłanka wystarczająca do zróżnicowania akcjonariuszy i ustanowienia kryterium podziału. Opiera się ona na okolicznościach obiektywnych, sprawdzalnych oraz uzasadnionych ekonomicznie. Jak ustalił Sąd, podstawą do podziału akcjonariuszy była chęć zacieśnienia współpracy z osobami, które współdziałają ze spółką jako jej pracownicy lub dostawcy, a także ograniczenie kosztów związanych z obsługą tak dużej (niemal dwutysięcznej) liczby akcjonariuszy.

Powód wniósł roszczenie o uchylenie zaskarżonej uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami oraz mającej na celu pokrzywdzenie powoda. Z uregulowań art. 422 § 1 k.s.h. wynika, że uchwała zgromadzenia akcjonariuszy może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o jej uchylenie, jeżeli: 1) jest ona sprzeczna ze statutem spółki i godzi w interes spółki, 2) jest ona sprzeczna ze statutem spółki i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, 3) jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki bądź 4) jest ona sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Konieczne jest zatem kumulatywne wystąpienie co najmniej dwóch przesłanek. Powód powoływał się w rozpoznawanej sprawie na sprzeczność z dobrymi obyczajami i pokrzywdzenie go jako akcjonariusza.

Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości "kupieckiej" przy prowadzeniu działalności gospodarczej (J. Szwaja, Kodeks, 1998, t. II, s. 829). W doktrynie zauważa się, że w zakresie tego pojęcia mieszczą się zachowania podjęte co prawda w granicach prawa, ale wykraczające poza przyjęte normy etyczne, czy tzw. „dobre praktyki”. Dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale na przestrzeni określonego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się "dobre", co należy odnosić jako kierunek dotyczący stosunków obrotu, a w tym spółki. Jeżeli w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne "normy" wewnętrzne, czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać. Zdarzyć się może, że będą one miały formę spisaną. Dobre obyczaje możemy wiązać także z tzw. dobrymi praktykami. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. (A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 422 kodeksu spółek handlowych – Lex).

Powód przedstawił zarzuty dotyczące naruszenia dobrych obyczajów. Sąd nie dopatrywał się naruszenia dobrych obyczajów w tym, że pozwana spółka zwołała walne zgromadzenie poprzez ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zgodnie z art. 402 § 2 k.s.h. walne zgromadzenie zwołuje się przez ogłoszenie, które powinno być dokonane co najmniej na trzy tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia. Zwołanie zgromadzenia przez ogłoszenie jest zatem sposobem podstawowym, który może wykorzystać spółka. Jedynie w sytuacji, w której wszystkie akcje wyemitowane przez spółkę są imienne, walne zgromadzenie może być zwołane za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia (art. 402 § 3 k.s.h.). Nie można zarzucać pozwanemu, że narusza dobre obyczaje przestrzegając przepisów prawa i stosując procedurę przewidzianą przez ustawodawcę.

Powód podniósł również, że zaskarżona uchwała nie posiadała w swojej treści uzasadnienia, co samo w sobie stanowiło naruszenie dobrych obyczajów. Także ten zarzut Sąd uznał za bezzasadny. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, podjęcie uchwały w przedmiocie przymusowego wykupu akcji nie wymaga wskazania istnienia dodatkowych przesłanek do jej podjęcia, poza tymi, jakie wynikają z treści art. 418 § 1 k.s.h. Do przesłanek tych należy zaliczyć: istnienie akcjonariuszy reprezentujących nie więcej niż 5% kapitału zakładowego (akcjonariusze mniejszościowi), istnienie nie więcej niż pięciu akcjonariuszy, posiadających łącznie nie mniej niż 95% kapitału zakładowego, z których każdy posiada nie mniej niż 5% kapitału zakładowego, chęć dokonania przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych przez akcjonariuszy większościowych, podjęcie uchwały większością

95% głosów oddanych. Przepis art. 418 § 1 k.s.h. nie wprowadza obowiązku sporządzenia uzasadnienia dla uchwały o przymusowym wykupie akcji. Jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że instytucja przymusowego wykupu akcji akcjonariuszy mniejszościowych nie wymaga zaistnienia „ważnych powodów” bądź innych przesłanek, by mogła zostać zastosowana. Do przesłanek materialnoprawnych takiej uchwały nie należy istnienie dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn uzasadniających jej podjęcie. Przyjęcie istnienia takiego wymogu podjęcia uchwały na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. byłoby uznaniem istnienia pozanormatywnej, dodatkowej przesłanki podjęcia uchwały o przymusowym wykupieniu. Gdy do podjęcia uchwały wymagane jest istnienie określonej przesłanki, to wynika to wprost z przepisów Kodeksu spółek handlowych. W art. 418 § 2 zd. 1 k.s.h. ustawodawca w sposób wyczerpujący – w rozumieniu art. 304 § 4 k.s.h. – określił treść uchwały o przymusowym wykupie akcji i nie wymienił wśród elementów tej uchwały jej uzasadnienia. Motywy przeprowadzania wykupu pozostają wyłączną sprawą akcjonariuszy większościowych (W. Popiołek [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz, red. J. Strzępka, Warszawa 2015, komentarz do art. 418). W doktrynie wyraźnie wskazuje się, że wśród przesłanek przedmiotowych przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy nie ma wymogu „ważnych przyczyn”, czy wymogu działania drobnych akcjonariuszy sprzecznie z interesem spółki, w następstwie powyższego, nie ma potrzeby uzasadnienia od strony prawnej i ekonomicznej uchwały o przymusowym wykupie (A. Szumański [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański i in., Kodeks spółek handlowych. Spółka akcyjna. Komentarz do artykułów 301-490. Tom III, Warszawa 2013, komentarz do art. 418 nb. 56). Sąd zgadza się z poglądem, że dopuszczenie pozanormatywnej przesłanki obowiązku uzasadnienia uchwały walnego zgromadzenia o przymusowym wykupie akcji, jaką miałby być wymóg podania motywów tego wykupu, oznacza w konsekwencji wypaczenie woli ustawodawcy z art. 418 § 1 k.s.h. i jednocześnie próbę niedozwolonego systemowego zbliżenia przymusowego wykupu akcji drobnych akcjonariuszy uregulowanego w przepisach art. 418 k.s.h. do instytucji wyłączenia wspólnika ze spółki z o.o., uregulowanej w art. 266-269 k.s.h. (A. S., Pokrzywdzenie akcjonariusza oraz sprzeczność z dobrymi obyczajami jako przesłanki uchylenia uchwały walnego zgromadzenia o przymusowym wykupie akcji, Przegląd Prawa Handlowego, nr (...), s. 5). Analogiczne stanowisko reprezentuje orzecznictwo. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2008 r. (II CSK 251/08, (...)) stwierdził, że: „art. 418 § 1 k.s.h. określa wszystkie przesłanki normatywne (podmiotowe i przedmiotowe) uchwały o przymusowym wykupie akcji. Do przesłanek materialnoprawnych takiej uchwały nie należy istnienie dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn uzasadniających jej podjęcie. Przyjęcie istnienia takiego wymogu podjęcia uchwały na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. byłoby uznaniem istnienia pozanormatywnej, dodatkowej przesłanki podjęcia uchwały o przymusowym wykupieniu akcji mniejszościowych akcjonariuszy. Gdy do podjęcia uchwały przez organ spółki handlowej wymagane jest istnienie określonej przesłanki, to wynika to wprost z przepisów k.s.h. (por. art. 359 § 1 k.s.h., art. 199 § 1 k.s.h., art. 433 § 2 k.s.h.). Uchwała podjęta na podstawie art. 418 § 1 k.s.h. nie wymaga uzasadnienia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z 5 grudnia 2006 r., sygn. akt I ACa 224/06, POSAG 2008, Nr 1, poz. 4).

Wyżej wskazane argumenty przemawiają za uznaniem, że wbrew twierdzeniom strony powodowej, instytucja przymusowego wykupu akcji może być zastosowana przez akcjonariusza większościowego w sytuacji, w której akcjonariusz ten uzna takie działanie za uzasadnione. W tych okolicznościach nie mógł być skutecznym zarzut, że pozwana spółka naruszyła dobre obyczaje stosując przymusowy wykup akcji wobec akcjonariuszy, którzy nie dali jej ku temu powodu. W ocenie strony powodowej, przymusowy wykup akcji powinien być stosowany jedynie wobec tych akcjonariuszy, którzy okazali nielojalność wobec spółki. Pogląd taki nie znajduje uzasadnienia w przepisach prawa. Przymusowy wykup jest niewątpliwie prawem przyznanym akcjonariuszom większościowym, a ustawodawca nie przewidział ograniczeń, które powod uważa za niezbędne.

Z kolei pokrzywdzenie akcjonariusza będzie miało miejsce, gdy w wyniku podjęcia uchwały jego pozycja w spółce zmniejszy się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie akcjonariusza to nie tylko powstanie "szkody" w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy jednoczesnym przyznaniu dywidendy innym). Pokrzywdzenie akcjonariusza może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Pokrzywdzenie akcjonariusza oznacza jakąś jego "krzywdę" rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) lub osobistym (krzywda). Potwierdził to Sąd

Najwyższy w wyroku z 17 czerwca 2010 r. (III CSK 290/09, OSNC-ZD 2011, nr 1, poz. 10), stwierdzając, że pokrzywdzenie akcjonariusza spółki akcyjnej w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. może nastąpić również w sferze jego interesów pozamajątkowych związanych z funkcjonowaniem spółki. (A. Kidyba, Komentarz do art. 249 k.s.h., Lex).

Nawet tak szeroka interpretacja pokrzywdzenia akcjonariusza nie pozwala na uznanie powoda za pokrzywdzonego uchwałą nr 3/2017. Powód wskazywał, że w wyniku wykupu jego akcji utracił inwestycję i perspektywę dalszych zysków. Należy wyraźnie wskazać, że kupno akcji spółki kapitałowej nie może być uznane za bezpieczną lokatę kapitału, jak zdaje się to widzieć powód. Powszechnie znaną zasadą w ekonomii jest to, że im większe ryzyko wiąże się z daną inwestycją, tym większe są możliwe do osiągnięcia zyski. Powód miał to szczęście, że posiadanie przez niego akcji pozwanej spółki wiązało się z wypłatą dywidend, jednak nie należy zapominać, że nie jest to sytuacja typowa. W samej pozwanej spółce dywidenda nie jest wypłacana regularnie. Jest to sytuacja normalna, ponieważ wypłata dywidendy jest uzależniona od wielu czynników, w tym kondycji spółki i oczywistym powinno być, że spółka w pierwszej kolejności powinna przeznaczać zyski na potrzeby związane z kontynuowaniem działalności, jeśli działalność ta może być zagrożona, a dopiero w dalszej kolejności zysk jest przeznaczany na dywidendę. Powód nie może oczekiwać, że zakupione przez niego akcje będą stanowiły „bezpieczną formę lokaty kapitału, która jednocześnie potrafi generować zyski dużo wyższe niż jakiegokolwiek dostępne na rynku lokaty oraz inne instrumenty finansowe”. Inwestując w zakup akcji powód winien zdawać sobie sprawę, że nie jest to instrument finansowy z gwarantowaną stopą zwrotu, zwłaszcza dużo wyższą niż w przypadku innych instrumentów. Z tego względu nie można mówić o pokrzywdzeniu powoda przez to, że nie uzyska on takiego zwrotu z inwestycji, jakiego oczekiwał. Na marginesie można jedynie wskazać, iż powód ograniczył się do twierdzeń ogólnych, nie wskazując nawet w przybliżeniu, jakiego zysku oczekiwał.

Podstaw do uznania pokrzywdzenia powoda Sąd nie dopatrył się również w momencie podjęcia uchwały nr 3/2017. Spółka ma prawo zastosować przymusowy wykup akcji mniejszościowych akcjonariuszy w dowolnym momencie, także wówczas, gdy ma perspektywy rozwoju. W szczególności, sama szansa zawarcia przez spółkę rentownych kontraktów, czy też pozyskania inwestora strategicznego, nie powinna stanowić przeszkody do podjęcia skutecznej uchwały w przedmiocie przymusowego wykupu akcji. Nie jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wybór przez spółkę momentu, w którym podejmuje ona uchwałę o przymusowym wykupie akcji drobnych akcjonariuszy. Dotyczy to w szczególności spółki mającej dobre perspektywy swego rozwoju, a więc w przyszłości szansę zwiększenia wartości swych akcji. Gdyby przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy spółki rokującej zwiększenie wartości swych akcji miał być uznany za sprzeczny z dobrymi obyczajami, to powstałaby sytuacja absurdalna, że spółka musiałaby czekać na bessę i dopiero wtedy bez ryzyka naruszenia dobrych obyczajów mogłaby dokonać przymusowego wykupu akcji. P. absurdalność tej sytuacji, takie rozumowanie prowadziłyby do naruszenia konstytucyjnej zasady wolności gospodarczej wyrażonej w art. 20 Konstytucji (A. S., Pokrzywdzenie akcjonariusza oraz sprzeczność z dobrymi obyczajami jako przesłanki uchylenia uchwały walnego zgromadzenia o przymusowym wykupie akcji, Przegląd Prawa Handlowego, nr (...), s. 5). Wskazać należy, że nawet gdyby uznać, że zastosowanie przymusowego wykupu akcji przed podjęciem działań inwestycyjnych jest działaniem nagannym, to powód nie wykazał, by pozwana spółka planowała działania, które miałyby zwiększyć wartość akcji. Przywoływane przez powoda przejęcie spółki (...) S.A. za takie wydarzenie nie może być uznane, ponieważ jak ustalił Sąd, majątek tej spółki był już uwzględniany w księgowości spółki pozwanej w czasie podjęcia uchwały o wykupie akcji oraz przy ich wycenie, a przedsiębiorstwa obu spółek już faktycznie działały w powiązaniu. Brak zatem podstaw, by uznać, że w wyniku formalnego przejęcia spółki (...) S.A. zwiększy się skokowo wartość akcji pozwanej spółki, skoro spółka ta już od lat korzysta z przedsiębiorstwa przejmowanej spółki. Deregulację rynku cukru Sąd, podobnie jak strona pozwana, postrzega raczej jako zagrożenie dla interesów pozwanej spółki, niż jako możliwość dalszego, czy też łatwiejszego rozwoju. Nowe przepisy umożliwią raczej wejście na rynek nowych producentów cukru, a zwiększenie konkurencji powoduje konieczność zmniejszenia cen przez pozostałych konkurentów, więc trudno mówić, aby pozwana spółka, a właściwie akcjonariusz większościowy, planował usunąć część akcjonariuszy, by dzielić przewidywane zwiększone zyski. Jak ustalił Sąd, pozwana spółka spodziewała się raczej zmniejszenia zysków, niż ich zwiększenia.

Sąd nie dopatrył się również pokrzywdzenia powoda w kontekście podnoszonych przez niego zasług dla pozwanej spółki. Wskazać należy w pierwszej kolejności, że powód zasług takich nie wykazał. Był on niewątpliwie jednym z



założycieli spółki Cukrownia Miejska (...) S.A., jednak bycie założycielem samo w sobie nie gwarantuje, że osoba taka dożywotnio będzie posiadała akcje zakładanej spółki. Nawet przepisy dotyczące prywatyzacji przedsiębiorstw wprowadzały krótki w perspektywie ponad dwudziestoletniego akcjonariatu powoda w pozwanej spółce i jej poprzednikach prawnych, kilkuletni zakaz wykupu akcji należących do założycieli. Na gruncie przepisów Kodeksu spółek handlowych bycie założycielem spółki samo w sobie nie jest podstawą do ochrony akcjonariusza przed jego usunięciem ze spółki akcyjnej. Jak sam zwrócił uwagę powód, w spółce akcyjnej dochodzi do oderwania kapitału od osoby i działania wobec założycieli należy rozpatrywać z punktu widzenia interesów spółki, która nie jest już własnością jedynie założycieli. Podobnie fakt, że powód przez dziesięciolecia pracował dla cukrowni w M. – w czasie podejmowania uchwały nr 3/2017 powód nie był już pracownikiem. Dlatego też Sąd nie podzielił twierdzeń powoda, że był on osobą szczególnie zasłużoną dla pozwanej spółki i że powinien z tego tytułu zostać wyłączony z grona akcjonariuszy, których akcje zostały przymusowo wykupione.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że roszczenie o uchylenie uchwały nr 3/2017 nie znajdowało uzasadnienia i podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2. wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód przegrał spór w całości, a zatem zobowiązany jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu w całości. Na koszty postępowania poniesione przez stronę pozwaną składały się: kwota 1080 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem pierwszej instancji, której wysokość Sąd ustalił na podstawie § 8 ust. 1 pkt 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. – Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji ustalona na podstawie § 10 ust. 2 pkt 2 wyżej powołanego rozporządzenia oraz opłata sądowa od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, łącznie 1.667 zł.

SSO Katarzyna Krzymkowska